



Sygn. akt II UK 666/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku C.L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w [...]

o emeryturę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 stycznia 2018 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 5 maja 2016 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu [...] do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny [...] III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 5 maja 2016 r. oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w [...] od wyroku Sądu Okręgowego w [...] z dnia 17 sierpnia 2015 r. zmieniającego decyzję organu rentowego i przyznającego wnioskodawcy C. L. prawo do

wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych od dnia 1 stycznia 2015 r.

W sprawie tej ustalono, że wnioskodawca, ur. 1 sierpnia 1949 r., nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego, a na dzień 1 stycznia 1999 r. posiadał ogólny staż ubezpieczeniowy w wysokości 25 lat, 2 miesięcy i 8 dni okresów składkowych i nieskładkowych. W okresie od 26 sierpnia 1967 r. do 17 września 1970 r. był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej - Stacji Zabiegów Ochrony Roślin w [...] na stanowisku traktorzysty. Na tym stanowisku zajmował się przewożeniem zboża w trakcie żniw dla rolników indywidualnych na podstawie umów zawieranych z zakładem, wykonywał opryski roślin, a także jeździł po wapno. W okresie zimowym wykonywał usługi odśnieżania dróg. Po odbyciu służby wojskowej w okresie od 19 września 1968 r. do 17 września 1970 r. nie wrócił do pracy w tym zakładzie. Następnie od 2 października 1970 r. do 25 września 1976 r. był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w Państwowym Ośrodku Maszynowym w [...] na stanowiskach: od 2 października 1970 r. do 30 kwietnia 1976 r. - kierowcy ciągnikowego oraz od 1 maja do 25 września 1976 r. - mechanika ciągnikowego. W okresach letnich jako traktorzysta wykonywał na rzecz rolników usługi przy pracach polowych oraz zwoził buraki z pól, natomiast w okresach zimowych wozził wapno. Ponadto w okresach zimowych (grudzień - luty) wykonywał prace ślusarskie w dziale instalacyjno-montażowym oraz w dziale chemizacji. W warsztacie naprawiano sprzęt rolniczy, opryskiwacze, kultywatory. Warsztat zakładowy nie miał głębokich kanałów. W okresie od 27 września 1976 r. do 30 kwietnia 1978 r. wnioskodawca był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w Spółdzielni Kółek Rolniczych w [...] na stanowisku traktorzysty, gdzie wykonywał prace rolnicze (usługi przy pracach polowych), głównie orki, a także wozził węgiel do szpitala w [...] i do innych zakładów. Zimą wozził wapno oraz piaskował drogi, pracował także w warsztacie mechanicznym, w którym znajdował się kanał remontowy. Prace remontowe wykonywane były zarówno w kanałach, jak i na powierzchni.

Decyzją z dnia 6 lutego 2015 r. organ rentowy odmówił wnioskodawcy przyznania prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach

szczególnych w uzasadnieniu decyzji, przyjmując, że nie udokumentował on wymaganego 15-letniego stażu pracy w warunkach szczególnych, a jedynie 14 lat, 6 miesięcy i 16 dni, do którego zaliczył jedynie okres zatrudnienia od 2 maja 1978 r. do 16 listopada 1992 r. w Zakładzie Rolno-Przetwórczo-Usługowo-Handlowym „G.-” w [...]. W odwołaniu od powyższej decyzji wnioskodawca domagał się jej zmiany przez przyznanie mu prawa do dochodzonego świadczenia.

W takim stanie faktycznym Sądy obu instancji uznały odwołanie wnioskodawcy za zasadne. Sąd drugiej instancji, powołując się na art. 184 i 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm., dalej ustawa emerytalna) oraz na rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm., dalej rozporządzenie) uznał, że wnioskodawca w spornych okresach wykonywał pracę w warunkach szczególnych wymienioną w wykazie A, dziale VIII, pod poz. 3, a zatem spełnił wszystkie wymogi do przyznania mu prawa do dochodzonego świadczenia. Podkreślił, że praca wnioskodawcy w spornych okresach na stanowisku kierowcy ciągnika, niczym nie różniła się od pracy kierowcy ciągnika, jaką wnioskodawca wykonywał w Zakładzie Rolno-Przetwórczo-Usługowo-Handlowym w [...] od 2 maja 1978 r. do 16 listopada 1992 r., który to okres organ rentowy zaliczył do stażu pracy w warunkach szczególnych na podstawie świadectwa pracy z dnia 25 lipca 2005 r., deklarującego, że będąc zatrudnionym na stanowisku kierowcy ciągnika, kombajnów i pojazdów gąsienicowych wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace wymienione w wykazie A dziale VIII pkt 3 załącznika do rozporządzenia. Sąd drugiej instancji argumentował, że prace wykonywane przez wnioskodawcę w spornym okresie odbywały się w warunkach uciążliwych, a przede wszystkim szkodliwych dla zdrowia, zaś charakterystyka jego stanowiska pracy jednoznacznie wskazywała, w jakich warunkach faktycznie wykonywał zatrudnienie kierowcy ciągnika. Uznał, że przy ustaleniu zatrudnienia w warunkach szczególnych uprawniających do przejścia na emeryturę „wcześniejszą”, decydujące znaczenie ma charakter wykonywanych prac, tym samym wnioskodawca spełnił warunek posiadania szczególnego stażu ubezpieczeniowego

w wymiarze co najmniej 15 lat, co uprawnia go do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury przy bezspornym spełnieniu pozostałych przesłanek wskazanych w ustawie emerytalnej.

W skardze kasacyjnej organ rentowy zarzucił naruszenie: 1/ art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej oraz § 2 i 4 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia przez błędną wykładnię i przyjęcie, że praca kierowcy ciągnika rolniczego zatrudnionego przy pracach polowych w okresach letnich w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej - Stacji Zabiegów Ochrony Roślin w [...], w Państwowym Ośrodku Maszynowym w [...] oraz w Spółdzielni Kółek Rolniczych, a zatem w branży rolniczej, jest pracą w warunkach szczególnych wymienioną w wykazie A stanowiącym załącznik do powołanego rozporządzenia w Dziale VIII dotyczącym transportu i łączności pod poz. 3, gdzie wskazano prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych oraz 2/ art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku Sądu drugiej instancji, a w szczególności nie odniesienie się do sformułowanego w apelacji organu rentowego zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania organ rentowy wskazał na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie dla wyjaśnienia, czy prace traktorzystów (kierowców ciągników rolniczych) wykonujących prace polowe, najczęściej w tych okresach roku, w których takie prace są nasilone (od wczesnej wiosny do późnej jesieni), polegające na „napędzaniu” za pomocą traktora maszyn rolniczych wykorzystywanych na polach, a w pozostałych okresach prace *stricto* transportowe, są okresami pracy w warunkach szczególnych wymienionymi w wykazie A Dział VIII poz. 3 rozporządzenia, pomimo tego, że w czasie spornego zatrudnienia ubezpieczony był zatrudniony w zakładzie branży rolniczej. W oparciu o powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zawierała usprawiedliwione podstawy kasacyjnego zaskarżenia, ponieważ dominująca judykatura najwyższej instancji sądowej uznaje, że praca traktorzysty w rolnictwie ani w transporcie, choćby w „otoczeniu” rolnictwa, nie była zatrudnieniem w szczególnych warunkach wymagającym do ustalenia wcześniejszych uprawnień emerytalnych dla pracowników wykonujących przez co najmniej 15 lat szczególne zatrudnienie. W niemal identycznych motywach takich stanowisk Sąd Najwyższy argumentował, że zgodnie z art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy emerytalnej, ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy, tj. 1 stycznia 1999 r., osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa w wieku niższym niż 65 lat dla mężczyzn oraz okres składkowy wynoszący 25 lat. Przepisy dotychczasowe w rozumieniu art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej to przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 r. Według jego § 1 ust. 1, ma ono zastosowanie do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załączniki do rozporządzenia, przy czym w myśl § 2 ust. 1 okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Stosownie do § 4 ust. 1 rozporządzenia, pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący dla mężczyzny 60 lat; 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że przewidziane w art. 32 w związku z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach prawo do emerytury w niższym niż określony w art. 27 tej ustawy wieku emerytalnym jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu

uzasadniającego to odstępstwo (por. między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008 nr 5-6, poz. 81; z dnia 17 września 2007 r., III UK 51/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 328; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 13 listopada 2008 r., II UK 88/08, niepublikowany; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022).

W wyroku z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15 (LEX nr 2108499) Sąd Najwyższy, powołując się na dotychczasowe orzecznictwo w spornej kwestii, wyraził pogląd, podzielany przez skład orzekający w przedmiotowej sprawie, że „w świetle przepisów wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia, wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo-branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach, uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości i przypisanie ich do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od działu gospodarki, w którym zostało umiejscowione. Konieczny jest zatem bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Dlatego przynależność pracodawcy do określonej gałęzi (branży) gospodarki ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem przepisów rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. W konsekwencji nie można twierdzić, że istotny dla stwierdzenia wykonywania pracy w szczególnych warunkach jest wyłącznie rodzaj tej pracy, a bez znaczenia pozostaje zatrudnienie pracownika w określonym sektorze gospodarki, w którym takie prace były wykonywane.

W przedmiotowej sprawie nie budzi wątpliwości spełnienie przez ubezpieczonego określonych w powyższym przepisie kryteriów wieku oraz stażu składkowego i nieskładkowego uprawniającego do wcześniejszej emerytury.

Sporne było natomiast legitymowanie się przez wnioskodawcę wymaganym okresem pracy w szczególnych warunkach. Według art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, który stanowi, że za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości psychofizycznej dla zdrowia ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, dlatego należy w pierwszej kolejności zbadać (ustalić i ocenić), czy konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w różnym stopniu w zależności od tego, w którym dziale gospodarki wymagającym szczególnego zatrudnienia zostało umiejscowione. Co do zasady, jeżeli uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia spornej konkretnej pracy wynika z branżowej specyfiki zatrudnienia, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale gospodarki.

Niekiedy przyjmuje się, że w sytuacji, gdy stopień szkodliwości lub uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której jest ona wykonywana, to nie można negować świadczenia pracy w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia została przyporządkowana do innego działu przemysłu (gospodarki). Jeżeli bowiem pracownik w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych czynników, to jednakowe lub tożsame narażenie pracowników innego działu w porównaniu do działu, w którym takie same prace były zaliczane do pracy w szczególnych warunkach, mogłoby być uznane za naruszenie zasady równości w zakresie uprawnień do ubezpieczenia społecznego pracowników wykonujących takie samo zatrudnienie. Z ustanowionej w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP zasady wynika nakaz jednakowego traktowania podmiotów znajdujących się w zbliżonej sytuacji oraz zakaz różnicowania w tym traktowaniu bez przyczyny znajdującej należyte uzasadnienie w przepisie rangi co najmniej ustawowej, skoro zasady sprawiedliwości wymagają, aby zróżnicowanie prawne podmiotów (ich kategorii) pozostawało w adekwatnej relacji do różnic w ich sytuacji faktycznej jako adresatów danych norm prawnych.

Równocześnie taki kierunek judykatury wymaga ścisłej wykładni pojęcia pracy w warunkach szczególnych i zupełnie wyjątkowych odstępstw interpretacyjnych, wymagałyby wskazania konstytucyjnie usprawiedliwionych

okoliczności uzasadniających zaliczenie spornych okresów zatrudnienia za spełniające wymogi szczególnego zatrudnienia w rozumieniu wyżej wskazanych przepisów emerytalnych. Tymczasem Sądy obu instancji błędnie zaliczyły wnioskodawcy do stażu pracy w warunkach szczególnych, wymaganego do ustalenia prawa do spornej emerytury okresy pracy „w miesiącach letnich” na stanowisku traktorzysty, w szczególności „prace przy żniwach”, tj. prace „polowe”, które żadną miarą nie mogły być zakwalifikowane jako stale wykonywane w pełnym wymiarze czasu pracy zatrudnienie w dziale transportu ani „w transporcie”, który na ogół odbywa się na drogach publicznych (którymi nie są pola uprawne ani polne drogi dojazdowe), i zawsze przy użyciu środków transportu dopuszczonych do wykonywania publicznego ruchu drogowego.

Niekiedy sądy powszechne przyjmują, że okresy pracy traktorzystów w rolnictwie mogą być uznane za okresy pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych, zatrudnionych w transporcie (tego działu gospodarki dotyczy wykaz A dział VIII poz. 3) ze względu na takie same warunki pracy (zwiększony hałas, drgania itp.), w jakich wykonywana jest praca polegająca na kierowaniu ciągnikiem rolniczym oraz powiązanie wykonywania prac polowych z czynnościami transportowymi w postaci przewożenia płodów rolnych, a w „martwym” rolniczym sezonie zimowym przewożenia żwiru, soli, odśnieżania itp. Takie stanowisko nie jest prawidłowe, ponieważ za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia (art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej), a prace w narażeniu na te czynniki powinny być wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu. Z tego punktu odniesienia, prace kierowcy ciągnika w transporcie i traktorzysty w rolnictwie - mimo pewnych podobieństw - nie są tożsame, ponieważ odmienny jest stopień i poziom narażenia kierowców stale zatrudnionych w transporcie w porównaniu do traktorzystów w rolnictwie, którzy ponadto nie wykonują stale, tj. nieprzerwanie i w pełnym wymiarze czasu pracy prac transportowych w dziale transportu w „ekspozycji” transportowych czynników szkodliwych dla zdrowia. W szczególności nie sposób przyjąć, że praca traktorzysty

jest zawsze pracą „w transporcie”, a w szczególności wtedy, gdy kierujący ciągnikiem niczego nie transportuje, lecz wykonuje przy jego użyciu typowe prace polowe (np. sieje, orze, nawozi, spulchnia glebę, wykonuje opryski itp.).

Z ustaleń w przedmiotowej sprawie wynika, że skarżący był zatrudniony w spornych okresach jako kierowca ciągnika rolniczego w dziale rolnictwo (którego dotyczy wykaz A dział X - „w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym”). Czyniąc założenie, że decydujące znaczenie miał tylko rodzaj wykonywanej pracy w oderwaniu od branży, w której takie prace były wykonywane, Sąd drugiej instancji nietrafnie uznał, że prace polowe wykonywane przez traktorzystę, mogą być kwalifikowane jak prace „w transporcie i łączności”, według wykazu A działu VIII, które odnoszą się do prac w tych działach gospodarki, a nie do zatrudnienia w rolnictwie. Tymczasem już wykładnia językowa regulacji zawartej w wykazie A działu VIII, poz. 3, przy uwzględnieniu przyjętej w rozporządzeniu kwalifikacji branżowo-stanowiskowej oraz systematyki przepisów, nie pozwalała na zakwalifikowanie prac kierowców ciągników wykonujących prace polowe w rolnictwie jako zatrudnienia w szczególnych warunkach w transporcie na stanowiskach wymienionych w dziale VIII wykazu A przy pracach „w transporcie i łączności”, bo takie nie zostały wymienione w dziale X obejmującym prace „w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym”.

Nie ma też podstaw ani przekonującego usprawiedliwienia do zrównania wykonywania prac traktorzysty w rolnictwie do wykonywanych stale i w pełnym wymiarze czasu prac w transporcie, które były uznane przez ustawodawcę za szkodliwe i uciążliwe w stopniu pozwalającym na zaliczenie spornych okresów jako uprawniających do nabycia emerytury w obniżonym wieku. Umieszczenie stanowiska kierowcy ciągnika w dziale VIII - „w transporcie i łączności” wiązało szkodliwość tej pracy nie tylko z samym prowadzeniem takiego pojazdu, lecz także ze specyfiką i obciążeniami psychofizycznych prac w transporcie, które nie występują stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy wykonywaniu prac traktorzysty w rolnictwie, w którym dominują prace polowe, a transport nie jest wykonywany stale, tj. zawsze, nieprzerwanie w pełnym wymiarze czasu pracy. Wprawdzie przy ocenie, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj

powierzonej mu pracy, tyle że decydujące znaczenie w analizie spornego charakteru pracy wnioskodawcy z punktu widzenia uprawnień emerytalnych miała możliwość zakwalifikowania jej pod jedną z pozycji wymienionych w wykazach A lub B stanowiących załączniki do rozporządzenia. W świetle art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej, pracami w szczególnych warunkach nie są bowiem wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w tymże rozporządzeniu. Przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia stanowi, że akt ten ma zastosowanie do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do niego. Istotne problemy interpretacyjne związane z regulacją zawartą w § 1 ust. 2-3 rozporządzenia, które zobowiązywało właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych oraz centralne związki spółdzielcze do ustalenia w podległych i nadzorowanych przez nich zakładach pracy wykazów stanowisk pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, a stosowanych także w jednostkach organizacyjnych powstałych w drodze przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego, przekazanych organom samorządu terytorialnego oraz w których uprawnienia i obowiązki organu założycielskiego przejęli wojewodowie lub inne organy państwowe, zostały wyjaśnione w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01. Stwierdzono w niej, że zawarte w art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych odesłanie do tych przepisów nie upoważnia do tworzenia wykazów obejmujących stanowiska pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Wspomniane upoważnienie dla właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych i centralnych związków spółdzielczych nie stwarzały podstawy prawnej do wydawania aktów niepozostających w zgodności z powszechnie obowiązującym prawem, ani nie przewidywały możliwości wykraczania poza wykazy prac wykonywanych w szczególnych warunkach wymienionych w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów. Wykazy resortowe miały być dostosowane do treści tego załącznika, w którym zawarty był kompletny wykaz stanowisk pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Gdy zatem określały one tego rodzaju stanowiska pracy niezgodnie z

załącznikiem do rozporządzenia, to nie wywoływały skutków przewidzianych w art. 32 ustawy. Podobnie należało ocenić fakt, że jeden z pracodawców wnioskodawcy uznał w dokumencie ze stosunku pracy takie samo sporne zatrudnienie za pracę w warunkach szczególnych, choć nie było to zatrudnienie na stanowisku wymienionym w załącznikach do rozporządzenia do prac wykonywanych w szczególnych warunkach (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2004 r., II UK 337/03, OSNP 2004 nr 22, poz. 392; z dnia 23 listopada 2004 r., I UK 15/04, OSNP 2005 nr 11, poz. 161; z dnia 22 czerwca 2005 r., I UK 351/04, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 90; z dnia 20 października 2005 r., I UK 41/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 306 i z dnia 29 stycznia 2008 r., I UK 192/07, LEX nr 447272).

Powyższe oznaczało to, że Sądy obu instancji bezpodstawnie zaliczyły do stażu pracy w warunkach szczególnych, wymaganego do ustalenia prawa do spornej emerytury, okresy prac polowych „w miesiącach letnich” na stanowisku traktorzysty, w szczególności okresy „prac przy żniwach”, które żadną miarą nie mogły być zakwalifikowane jako prace „w transporcie”, który na ogół odbywa się na drogach publicznych, którymi nie są pola uprawne, i zawsze przy użyciu środków transportu dopuszczonych do wykonywania publicznego ruchu drogowego. Odmowa zakwalifikowania, jako wykonywanej w szczególnych warunkach, pracy traktorzysty (kierowcy ciągnika rolniczego) w trakcie prac polowych, a nie w transporcie, odpowiada rozumieniu tych przepisów przedstawionemu już wcześniej w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, LEX nr 1467147; z dnia 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, LEX nr 1797093; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 121/15, LEX nr 2080883; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 131/15, LEX nr 2057631; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 132/15, LEX nr 2052411; z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, LEX nr 2108499; z dnia 12 października 2016 r., III UK 1/16, niepublikowany; z dnia 15 listopada 2016 r., II UK 397/15, LEX nr 2177089; z dnia 31 stycznia 2017 r., II UK 672/15, LEX nr 2238707; z dnia 26 stycznia 2017 r., III UK 51/16, LEX nr 2258032; z dnia 16 lutego 2017 r., II UK 730/15, LEX nr 2252207; z dnia 23 lutego 2017 r., I UK 43/16, LEX nr 2258058; z 20 kwietnia 2017 r., I UK 154/16).

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy można rozważyć, czy pozasezonowe („niepolowe”) prace transportowe, które w spornych okresach wykonywał wnioskodawca w czasie niewymagającym świadczenia prac typowo rolniczych, np. w okresie zimowym, mogłyby być uznane za prace w transporcie, a zatem objęte poz. 3 działu VIII wykazu A, mimo że nie pracował on w przedsiębiorstwie transportowym. Wymagałoby to poczynienia ustaleń, czy i jakie tego typu prace transportowe wnioskodawca miałyby wykonywać stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, jeżeli „ponadto wykonywał prace ślusarskie w dziale instalacyjno-montażowym oraz w dziale chemizacji” czy prace remontowe w warsztacie mechanicznym, tyle że zarówno „w kanałach, jak i na powierzchni”. Należy też mieć na uwadze, że normy zawarte w art. 32 ust. 2 i 4 ustawy emerytalnej w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia uznawały za pracę w warunkach szczególnych wyłącznie zatrudnienie przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, które było wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Tymczasem, krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku) lub jedynie periodyczne (okresowe), a nie stałe świadczenie pracy w warunkach narażających na szybszą utratę zdolności do zarobkowania wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07 i z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10). Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75; z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152 i dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638). Nie można zatem twierdzić, że praca kierującego

ciągnikiem jest zawsze pracą „w transporcie”. Praca kierującego ciągnikiem rolniczym zasadniczo nie jest pracą „w transporcie”, gdyż kierujący niczego nie transportuje, lecz wykonuje za pomocą ciągnika prace polowe (np. sieje, orze, nawozi, spulchnia glebę itp.). Dla zakwalifikowania pracy kierowcy ciągnika za wykonywaną w warunkach szczególnych, istotne znaczenie ma zatem to, czy była ona wykonywana w transporcie czy w ramach rolniczych prac polowych. Zaliczenie prac wykonywanych przez ubezpieczonego na stanowisku pracy w rolnictwie do prac wykonywanych w szczególnych warunkach prac nie zostało powiązane z domniemaniem znacznej ich szkodliwości dla zdrowia oraz ze znacznym stopniem uciążliwości, na jakie narażeni są pracownicy wykonujący prace „w transporcie i łączności” wymienione w dziale VIII wykazu A. Umieszczenie stanowiska kierowcy ciągnika tylko w branży „transport i łączność” łączyło szkodliwość tej pracy nie z samym prowadzeniem tych pojazdów, lecz z prowadzeniem ich w „technologii” pracy w transporcie i obciążeń psychofizycznych związanych z uczestniczeniem takich pojazdów w ruchu publicznym, tj. obciążeń, których nie ma, jak uznał prawodawca, przy wykonywaniu prac na wskazanych stanowiskach w rolnictwie, gdzie dominują prace rolnicze. Ponadto, w tym zakresie Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 października 2016 r., III UK 1/16, dowodził, że pracą w warunkach szczególnych była praca kierowcy ciągnika, a nie praca traktorzysty. Zrównywanie takich stanowisk, czyli prac kierowcy ciągnika i traktorzysty nie jest zasadne, bo wspólnym mianownikiem nie musi być ciągnik rolniczy (nazywany także traktorem). Ciągniki z wykazu A, dział VIII, poz. 3 co do zasady nie są ciągnikami rolniczymi, bo nie każdy ciągnik w transporcie jest traktorem. Podobnie, gdy chodzi o kombajn umieszczony w wykazie A obok ciągnika, bo kombajny rolnicze nie służą do transportu towarów ani do przewozu ludzi. Wprawdzie traktor (ciągnik rolniczy) może służyć do transportu, jednak konstrukcyjnie (technicznie) nie jest to jego zasadnicze przeznaczenie. Zgodnie z ustawą z dnia 1 lutego 1983 r. Prawo o ruchu drogowym, ciągnik rolniczy to pojazd silnikowy skonstruowany do używania łącznie ze sprzętem do prac rolnych, leśnych, ziemnych lub ogrodniczych; ciągnik taki może być również przystosowany do ciągnięcia przyczep (definicja z art. 4 ust. 1 pkt 16). Ponadto konstrukcja ciągnika rolniczego uwzględniała specyfikę prac z maszynami rolniczymi i to jest jego zasadnicze przeznaczenie,

gdyż traktorzyści z reguły pracują w polu lub w otoczeniu rolnictwa, przeto ciągnik rolniczy nie jest przeznaczony do dalszych wyjazdów i do transportu. W transporcie używa się samochodów lub ciągników sprawniejszych komunikacyjnie w transporcie, które na ogół nie są tak wolne jak ciągniki rolnicze. Chodzi zatem o samochody z wykazu A, dział VIII, poz. 2. Obok nich są ciągniki (poz. 3), przeznaczone do transportu, które nie były samochodami, ale nie musiały też być ciągnikami rolniczymi, ale ciągnikami drogowymi o specjalnej budowie i przeznaczeniu, służących do przewożenia ładunków i pojazdów po drogach publicznych.

Końcowo należy zauważyć, że kierowcy ciągników rolniczych (traktorzyści) stanowili liczną grupę pracowników zatrudnionych w zakładach rolnych lub spółdzielniach, w tym świadczących usługi dla rolnictwa (Państwowe Gospodarstwa Rolne, Spółdzielnie Kółek Rolniczych, Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne). Gdyby prace traktorzystów były szczególnym zatrudnieniem dla celów emerytalnych, to niewątpliwie tak zostałyby wyraźnie zakwalifikowane przez ustawodawcę w rozporządzeniu i odpowiedni zapis znalazłby się w dziale X wykazu A, dotyczącym rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego. Tymczasem prawodawca nie uznał pracy traktorzystów za zatrudnienie w szczególnych warunkach.

Mając powyższe na uwadze względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.